

Meczu otwarcia nie będzie? Zablokują stadion!

6 czerwca 2012

Niezależnie od ostrzeżeń prezydent Warszawy, przedsiębiorcy zapowiadają blokadę Stadionu Narodowego przed meczem otwarcia.

Do Warszawy zamierzają przyjechać przedstawiciele firm poszkodowanych przy budowach dróg i autostrad oraz podwykonawcy budowy Stadionu Narodowego. Wszyscy czują się oszukani przez rząd i domagają się zapłaty za swoją pracę.

Osoby planujące manifestację i blokadę stadionu obawiają się represji i zatrzymań prewencyjnych dlatego za wszelką cenę pragną zachować anonimowość.

Przedsiębiorcy podkreślają, że czują się oszukani przez polski rząd i domagają się powołania komisji śledczej, która zbada okoliczności całej sprawy.

– Nie chcemy protestować dlatego, że oszukał nas DSS, nas oszukał polski rząd. Wybrał firmę niekompetentną do wykonania autostrady, to nas interesuje. Polski rząd wybrał oszukańczą firmę i polski rząd ma za to odpowiedzieć. Teraz tłumaczy się, że już za to zapłacił, a że nie dostaliśmy tych pieniędzy, to jest nasz problem z DSS. Nasz problem jest taki, że DSS został wyłoniiony z wolnej ręki – firma, która nie miała pojęcia o budowie autostrad, zaczęła budować i oszukała ludzi. (...) Poszkodowanych jest bardzo dużo osób, to są straty na ogromne miliony. Euro miało nam przede wszystkim rozwijać małe i średnie przedsiębiorstwa, a one po Euro padną – tłumaczy w rozmowie z „Wirtualną Polską” jeden z właścicieli firm pracujących przy budowie odcinka C autostrady A2.

Opracowanie: pŁ

Na podstawie: Wirtualna Polska

Źródło: Niezalezna.pl